

KUMPEL

6-10 LAT

DLA POLONII

E-MAGAZYN DLA DZIECI POLONIJNYCH Z CAŁEGO ŚWIATA

WYDANIE 5/2025



MÓWIMY
po polsku,
jesteśmy
POLAKAMI!

PODRÓŻUJĘ PO POLSCE:

Wędruj z nami!

WIEM WIĘCEJ:

Gry i zabawy z Polską w tle

SPRAWDZAM SIĘ:

Zabawy z językiem polskim

UCZĘ SIĘ JĘZYKA POLSKIEGO:

Wycieczka w góry

MÓWIĘ PO POLSKU:

Dookoła świata razem
z powiedzonkami

MOJA MALOWANKA:

Mój zwierzak

CO ZNAJDZIESZ W NUMERZE?

Cześć!

Czy wybieracie się do Polski na wakacje? Jeśli tak, to skorzystajcie z naszych podpowiedzi na niezwykle wędrownki – tym razem zabieramy Was do Poznania i w Karkonosze. Mamy też dla Was specjalne gry i zabawy z Polską w tle. Wspólnie udamy się na wycieczkę w góry, ale i dookoła świata, by doskonalić swój język polski. Opowiemy też o dwu niezwykłych zwierzakach z Polski, a Wy przedstawcie nam swojego pupila – specjalny wpisownik czeka na uzupełnienie, po polsku oczywiście.☺

Tym razem gościmy Andrzeja z Grodna, który otrzymał wyróżnienie w konkursie „Razem możemy wszystko!”. Zapraszamy też do Szkoły Polskiej im. Lotników Polskich przy Ambasadzie RP w Londynie – sami zobaczcie, ile ciekawych rzeczy tam się dzieje! Życzymy Wam pięknych i radosnych wakacji! A potem spotykamy się we wrześniu.☺

Zapraszam do czytania,
Agnieszka Wyganowska
redaktor naczelna
„Kumpla dla Polonii”



- s. 4 **PODRÓŻUJĘ PO POLSCE:**
Wędruj z nami!
- s. 6 **WIEM WIĘCEJ O POLSCE:**
Gry i zabawy z Polską w tle
- s. 8 **ENCYKLOPEDIA POLSKI:**
Kłopoty z braćmi
- s. 11 **SPRAWDZAM SIĘ:**
Zabawy z językiem polskim
- s. 12 **UCZĘ SIĘ JĘZYKA POLSKIEGO:**
Wycieczka w góry
- s. 14 **CZYTAM PO POLSKU:**
Przygoda na placu zabaw
- s. 16 **POZNAJĘ POLSKĄ PRZYRODĘ:**
Te zwierzaki spotkasz w Polsce!
- s. 18 **POŚMIEMYSIĘ:**
Żarty i żarciki od naszych czytelników
- s. 19 **ROZGADANE ZWIERZAKI:**
Na wakacjach
- s. 20 **MÓWIĘ PO POLSKU:**
Dookoła świata razem z powiedzonkami
- s. 22 **MOJE MALOWANKI:**
Mój zwierzak
- s. 24 **POZNAJEMY SIĘ:**
„Staliśmy się jedną, wielką, polską rodziną!” – mówi Andrzej Szałkiewicz z Grodna
- s. 26 **JEST TAKA SZKOŁA**
Szkoła z sercem w sercu Londynu
- s. 29 **DOBRA POLSKA KSIĄŻKA:**
Warto przeczytać!
- s. 30 **KARTA SŁAWNYCH POLAKÓW:**
Władysław Podkowiński





ZAPRASZAMY WAS DO TWORZENIA E-MAGAZYNU „KUMPEL DLA POLONII”! DZIECI I DOROSŁYCH, OCZYWIŚCIE!

UWAGA, DZIECI!

Możecie się pokazać w rubryce „Poznajemy się” – wystarczy przysłać zdjęcia i opowiedzieć o sobie i swoich pasjach.



UWAGA, RODZICE, NAUCZYCIELE, BIBLIOTEKARZE...!

W Waszej polonijnej szkole dzieje się coś ciekawego, planujecie duże wydarzenie lub konkurs dla polonijnych dzieci i młodzieży – napiszcie nam o tym. Opublikujemy informacje, pomożemy Wam dotrzeć do szerszego grona odbiorców. A może opowiecie nam o swojej szkole, placówce... Jak wygląda nauka, jakie wydarzenia miały miejsce, jak wspólnie spędzacie czas...? Zapraszamy do rubryki „Jest taka szkoła”.

Nasz e-mail: redakcja@kumpel.com.pl



Jeśli masz starsze rodzeństwo, powiedz mu o „Cogito dla Polonii”. To pismo dla nastolatków polonijnych z całego świata. Reportaże, ciekawe rozmowy, informacje o Polsce, a także materiały edukacyjne, które pomogą przygotować się do szkoły – wszystko znajdziecie w tym e-magazynie. Na łamach pisma można też pokazać swoją twórczość albo opowiedzieć o sobie i swojej szkole. Zapraszamy. **Wszystkie numery są dostępne w Polonijnej Bibliotece Cyfrowej:**

www.pbc.uw.edu.pl

**KUMPEL
DLA POLONII**



POLSKIE BRACTWO
KAWALERÓW GUTENBERGA

Koordynator projektu:

prof. dr hab. Dariusz Kuźmina

Redaktor naczelna:

Agnieszka Wyganowska

Skład i opracowanie graficzne:

IlustraDorka Dorota Domagała

Okładka: PeopleImages.com - Yuri A

/Shutterstock.com

Zdjęcia: Shutterstock.com, domena publiczna/ Wikimedia Commons

Adres redakcji:

e-mail: redakcja@kumpel.com.pl

ul. Waszyngtona 146, lok. 302

04-076 Warszawa

Dystrybucja:

Polonijna Biblioteka Cyfrowa

Wydawca:

Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga

ul. Marywilska 34 E

03-228 Warszawa



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

WĘDRUJ PO POLSCE!

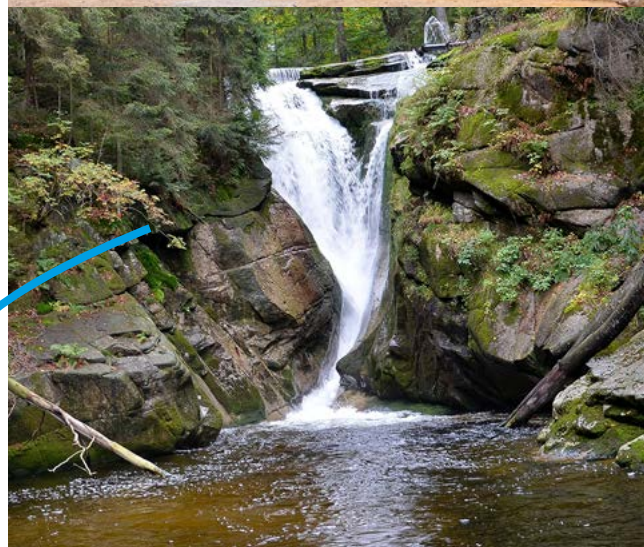
Te miejsca warto zobaczyć.



Z GŁOWĄ W... KARKONOSZACH

Tak, tak, Karkonosze są bardzo popularne, ale tych gór przecież nigdy dosyć. Zwłaszcza że można po nich chodzić trasami o różnym stopniu trudności, na przykład w miarę łatwym Szlakiem Walońskim. Jego nazwa pochodzi od Walończyków. Tym mianem określano przybyszów z zagranicy, głównie z Belgii i Francji, którzy w średniowieczu pojawili się w Karkonoszach w poszukiwaniu między innymi cennych kamieni szlachetnych, takich jak rubiny czy granaty. Szlak zaczyna się i kończy w Szklarskiej Porębie, a wiedzie przez Dolinę Kamieńczyka. Zobaczycie między innymi Wodospad Szklarki, Chatę Walońską, Dom Hofmana, Złoty Widok i Chybotka.

To kilkumetrowej wysokości zespół granitowych bloków. Najwyżej położony siedmiokątny kamień o wadze kilkudziesięciu ton i średnicy około 4 metrów wsparty jest jedynie w dwóch miejscach – dlatego daje się rozkołysać i stąd nazwa „Chybotek”.

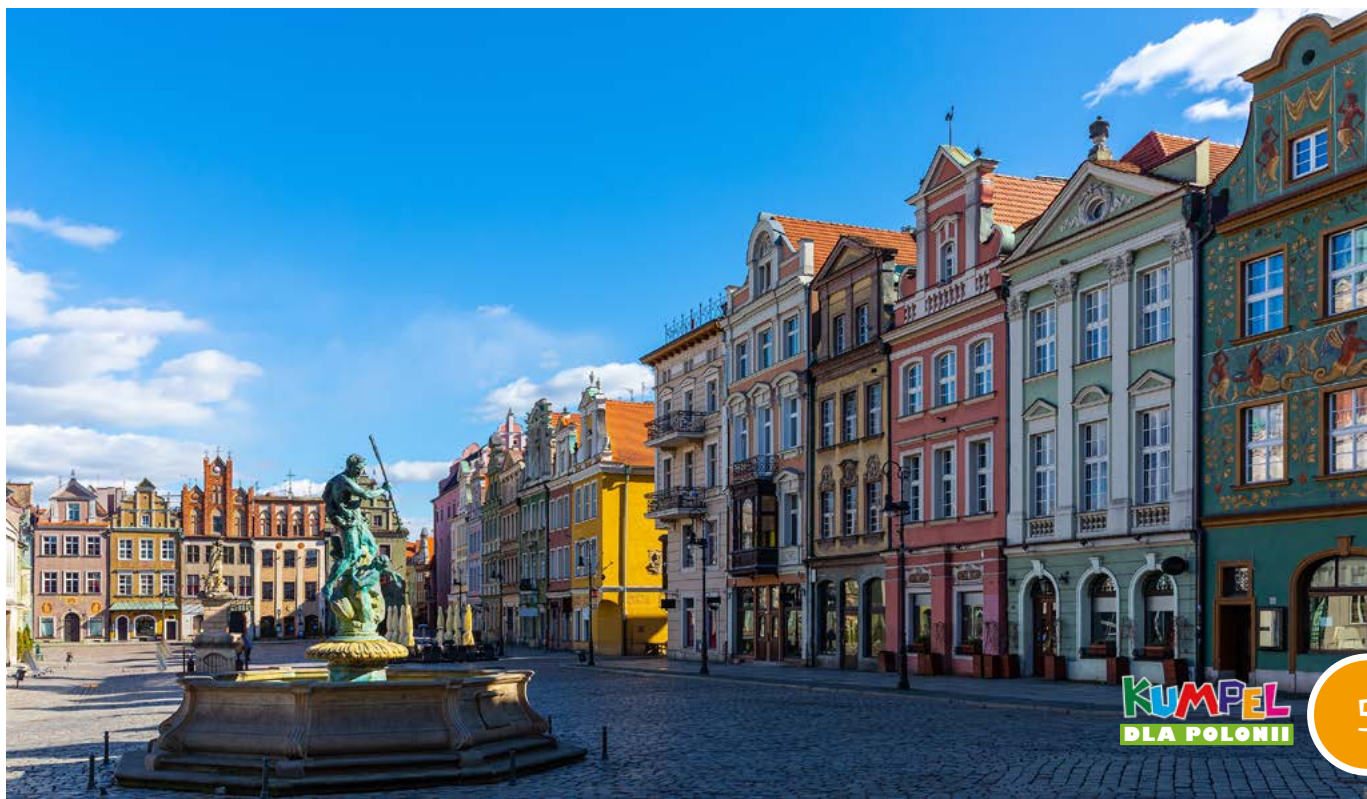


NA SZLAKU TRAKTU KRÓLEWSKO-CESARSKIEGO

Poznań to doskonałe miejsce na krótką wycieczkę. Można go zwiedzać na różne sposoby, na przykład podążając wytyczonymi szlakami, takimi jak Trakt Królewsko-Cesarski, który podobno najlepiej jest przejść pieszo. Taka wycieczka to minimum 3 kilometry. Minimum, bo szlak się rozgałęzia w wielu miejscach na trasy dodatkowe. Nie musicie, ale możecie tam zajrzeć. Jeżeli się zmęczycie, można po drodze przesiąść się na rower lub wsiąść do tramwaju. Gdzie startować? W Bramie Poznania – to najstarsze miejsce miasta, w którym nad rzeką Cybiną powstało nowoczesne Interaktywne Centrum Historii Ostrowa Tumskiego. Potem podążajcie oznaczonymi drogami, kolejno przez Ostrów Tumski, Stary Rynek, Stare Miasto i Śródmieście.



W Poznaniu znajdziesz punkty, które warto zobaczyć, czyli: koziołki z poznańskiego ratusza, kamieniczki na Starym Rynku, pręgierz, pod którym w dawnych czasach wykonywano między innymi karę chłosty, czy Bibliotekę Raczyńskich w Śródmieściu – jedną z największych bibliotek w Polsce.

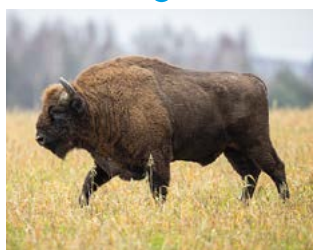


GRY I ZABAWY

W Polsce można zobaczyć wiele niesamowitych miejsc, zwierząt...

Zadanie 1.

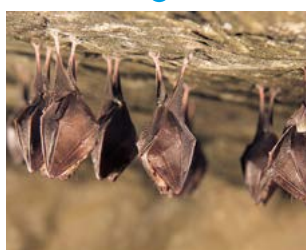
Połącz zdjęcie zwierzęcia z symbolem właściwego parku narodowego.



ŻUBR



BATALION



NIETOPERZ



MEWA
SREBRZYSTA

Przepisz nazwy zwierząt. Uważaj na pułapki ortograficzne.

Ciekawostka

W Polsce są 23 parki narodowe. To obszary zachowane w stanie naturalnym lub zbliżonym do naturalnego. Najstarszy w Polsce jest utworzony w 1932 roku Pieniński Park Narodowy, a najmłodszy to powstały w 2001 roku Park Narodowy „Ujście Warty”. Najbardziej rozległy jest Biebrzański Park Narodowy.

Zadanie 2.

Uzupełnij zdania odpowiednimi nazwami zwierząt. Wszystkie je można spotkać w Polsce.

Chytry jak _____.

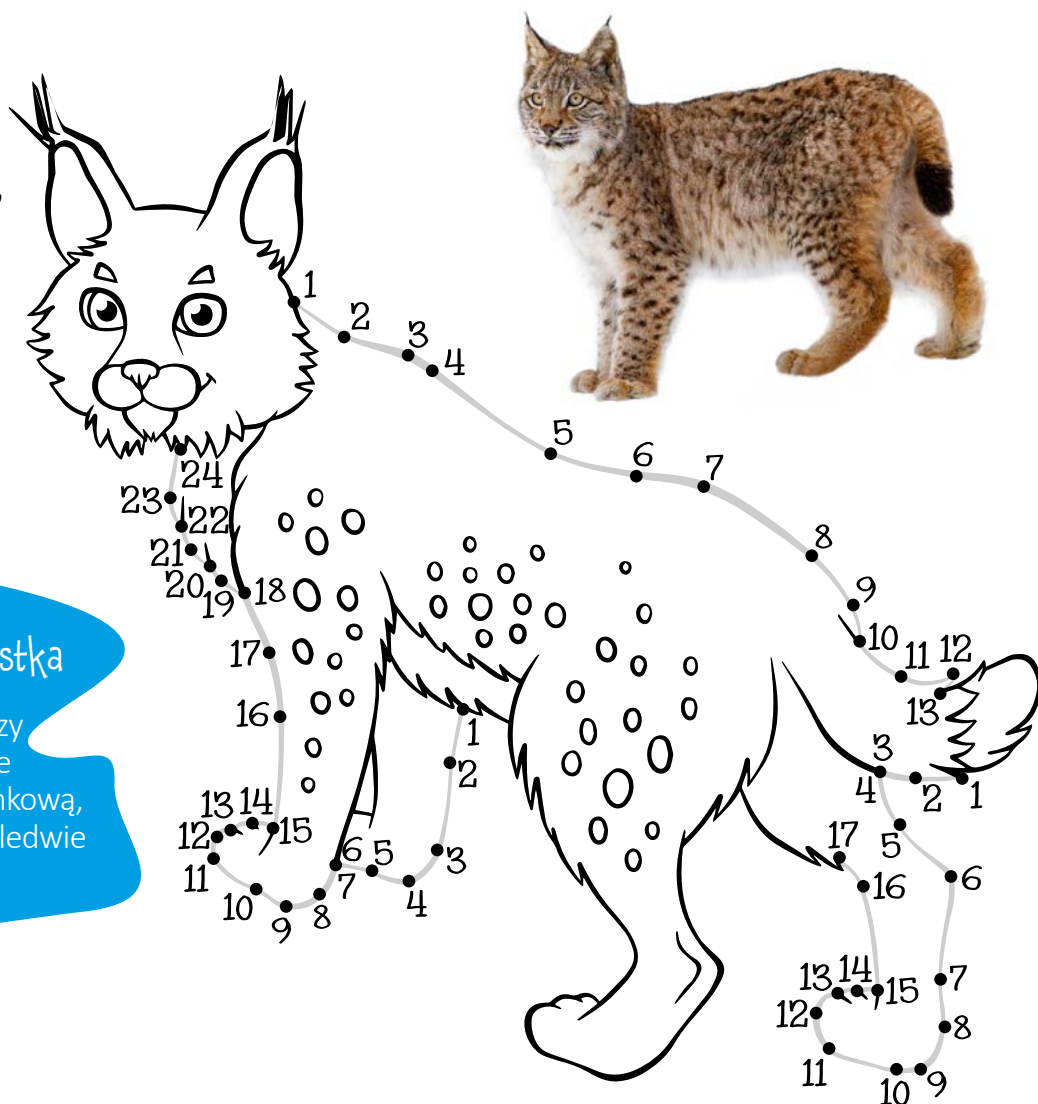
Mądry jak _____.

Zdrów jak _____.

Wlec się jak _____.



Zadanie 3.
Połącz kropki i sprawdź,
jak wygląda ten kot.
Pokoloruj rysunek,
inspirując się zdjęciem.



Ciekawostka

Rys euroazjatycki to największy europejski kot. Rysie są objęte w Polsce ścisłą ochroną gatunkową, bo żyje ich w naszym kraju zaledwie około 200 osobników.

Zadanie 4.
W tabeli podano sześć najgłębszych jezior w Polsce.
Odpowiedz na pytania.



	Jezioro	Głębokość w metrach
1	Hańcza	106,2
2	Drawsko	82,2
3	Wielki Staw Polski	80,3
4	Czarny Staw pod Rysami	77
5	Wigry	74,2
6	Wdzydze	69,5



Jak nazywa się najgłębsze jezioro w Polsce? _____

Które z podanych jezior jest najpłytsze? _____

Które jezioro jest głębsze: Wigry czy Czarny Staw pod Rysami? _____

ODPOWIEDZI:

1. – ŻUBR, – BATALION, – NIETOPERZ, – MEWA SREBRZYSTA
2. Chytry jak lis. Mądry jak sowa. Zdrow jak ryba. Wlec się jak ślimak.
3. Najgłębsze jezioro w Polsce to Hańcza. Najpłytsze z podanych jezior to jezioro Wdzydze. Głębszy jest Czarny Staw pod Rysami.



KŁOPOTY Z BRAĆMI

**ROK 2025
1000-LECIE
koronacji
dwóch pierwszych
królów Polski**



**KSIĄŻĘTA I KRÓLOWIE POLSCY
TEŻ JE MIEWALI!**



Pamiętasz, w poprzednim odcinku naszej podróży w czasie przenieśliśmy się na dwór Bolesława II Szczodrego z dynastii Piastów. Niestety ten władca źle skończył. Skazał na śmierć pewnego biskupa, a to spowodowało, że musiał uciekać na Węgry i tam zmarł.



Bolesław II Szczodry, rysunek
Jana Matejki z cyklu
„Poczet królów i książąt polskich”

Na dodatek, za karę,
papież odebrał Piastom
prawo koronacji.
Nie mogli być już królami!



BUUUU!

WŁADYSŁAW I HERMAN

Władzę przejął brat Bolesława – Władysław. Podobno był bardzo okrutny i nie umiał rządzić. Praktycznie władzę sprawował za niego pewien potężny wojewoda. Na dodatek Władysław I Herman kłócił się z synami. A miał ich dwóch – Zbigniewa i Bolesława.



Władysław I Herman, rysunek Jana Matejki z cyklu „Poczet królów i książąt polskich”



BOLESŁAW III KRZYWOUSTY

Po śmierci ojca Bolesław i Zbigniew ciągle kłócili się o władzę. Co gorsze, Zbigniew szukał pomocy u obcych państw. Bruździł i sprowadził na Polskę kilka wojen. Bolesław wyganiał go z kraju kilkakrotnie. W końcu pojmany Zbigniew dostał się do więzienia, a Bolesław kazał go oślepić.



Bolesław III Krzywousty okazał się bardzo walecznym władcą.

Bolesław
Krzywousty,
grafika
Aleksandra
Lessera

W ciągu 36 lat panowania
stoczyłem 47 bitew i tylko
dwa razy poniosłem klęskę.



Bolesław zmarł w 1138 roku, mając 52 lata. Miał czternaścioro dzieci, ale przeżyło go tylko 5 synów.

W słynnym testamencie
podzielił kraj między
czterech z nich.



A CO
Z PIĄTYM?

Tego do końca nie wiemy.
Prawdopodobnie piątemu
nic się nie dostało, bo był
niemowlęciem albo urodził się
tuż po śmierci ojca.



Aby zachować jedność państwa, jeden
z synów miał być wielkim księciem,
zwierzchnikiem pozostałych książąt.
No i jak się można spodziewać, znowu
doszło do walk o władzę.



DLACZEGO KRZYWOUSTY? SKĄD TAKI PRZYDOMEK?

Tutaj jest sporo wersji. Może to był grymas obrzydzenia wobec rządów ojca, który był kiepskim władcą. Może miał taki wyraz twarzy, bo sam lubił kłamać, czyli „krzywo mówić”. Inni twierdzą, że to była blizna po wypadku na polowaniu, a jeszcze inni, że twarz była zniekształcona po chorobie. A może Bolesław tak miał od urodzenia...



Bolesław III Krzywousty, rysunek Jana Matejki
z cyklu „Poczet królów i książąt polskich”

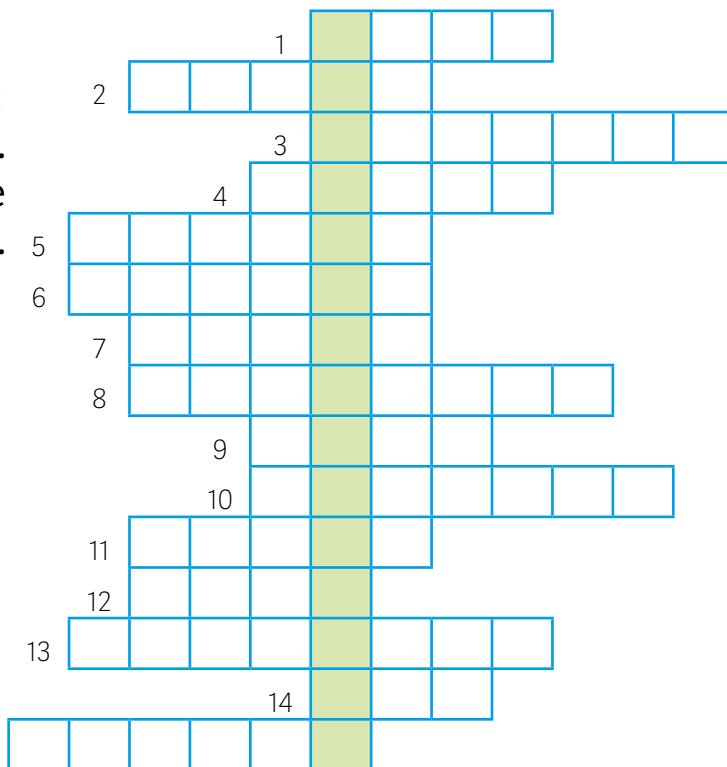
Zabawy z językiem polskim

Sprawdź się!

Zadanie 1.

Rozwiąż krzyżówkę i odczytaj hasło.
Wpisz do krzyżówki brakujące wyrazy ze zdań.

1. Gdyby babcia miała _____, toby była dziadkiem.
2. Z _____ chmury mały deszcz.
3. Mowa jest _____, a milczenie złotem.
4. Kto pod kim dołki _____, ten sam w nie wpada.
5. Wyszło _____ z worka.
6. _____ rośnie w miarę jedzenia.
7. Po _____ do kłębka.
8. Gdzie _____ sześć, tam nie ma co jeść.
9. Co _____ głowy, to nie jedna.



10. Darowanemu koniowi się w zęby nie _____.
11. Gdyby kózka nie skakała, toby _____ nie złamała.
12. Zdrowy jak _____.
13. _____ plecień, bo przeplata trochę zimy, trochę lata.
14. Czego _____ się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał.
15. Cicha woda _____ rwie.

Zadanie 2.

Rozwiąż rebus.

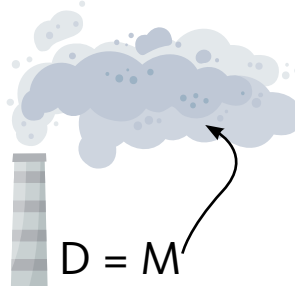


K = Ć

W



E = Ó ~~EM~~



D = M



O = IE

ODPOWIEDZI:

Zadanie 1. 1. WĄSY, 2. DUŻEJ, 3. SREBREM, 4. KOPIE, 5. SZYDŁO, 6. APETYT, 7. NITCE, 8. KUCHAREK, 9. DWIE, 10. ZAGŁĄDA, 11. NÓŻKI, 12. RYBA, 13. KWIECIEŃ, 14. JAŚ, 15. BRZEGI. Zadanie 2. Być w siódmym niebie.



1, 2, 3, Start!

Zaczynasz uczyć się
języka polskiego?

To rubryka właśnie
dla ciebie!



WYCIECZKA W GÓRY

MONIKA I ADAM PAKUJĄ PLECAKI, PONIEWAŻ JADĄ
DZISIAJ Z RODZICAMI W GÓRY.

- MAMO, CO JESZCZE MUSZĘ SPAKOWAĆ? – PYTA
MONIKA. – MAM JUŻ CZAPKĘ Z DASZKIEM I OKULARY.
- W GÓRACH POGODA JEST ZMIENNA. TERAZ JEST
SŁONECZNIE, ALE PO POŁUDNIU MOŻE BYĆ BURZA. WEŻ,
PROSZĘ, KURTKE PRZECIWDESZCZOWĄ – PROSI MAMA.
- JA TEŻ WEZMĘ KURTKE – MÓWI ADAM.
- A KTO WEŻMIĘ KANAPKI? – PYTA MONIKA.
- JA WEZMĘ JEDZENIE, WODĘ I APTECZKĘ – ODPOWIADA
TATA.
- TO CHYBA JESTEŚMY JUŻ GOTOWI. ZAŁÓŻCIE PROSZĘ
WYGODNE BUTY I JEDZIEMY.
- NIE MOŻEMY SIĘ DOCZEKAĆ, KIEDY BĘDZIEMY
W GÓRACH – WOŁAJĄ ZADOWOLONE DZIECI.

JAK MYŚLISZ, CO MONIKA I ADAM SPAKUJĄ DO PLECAKA?



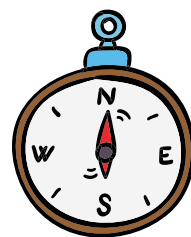
KURTKE



LALKE



OKULARY



KOMPAS



APTECZKE



CZAPKE Z DASZKIEM



KLOCKI



KSIĄZKE

QUIZ

1. CO TO ZNACZY, ŻE POGODA W GÓRACH JEST ZMIENNA?

- A. CAŁY DZIEŃ JEST SŁONECZNIE 🌞.
- B. RANO JEST SŁONECZNIE 🌞, A PO POŁUDNIU MOŻE BYĆ BURZA 🌧️.
- C. CAŁY DZIEŃ PADA DESZCZ 🌧️.

2. CO NALEŻY ZABRAĆ W GÓRY?

- A. STRÓJ KĄPIELOWY 👙 I KLAPKI 🩴.
- B. KURTKE PRZECIWDDESZCZOWĄ 🧥 I CZAPKE Z DASZKIEM 🧢.
- C. APTECZKE 🩹, KLOCKI 🧱 I LALKE 🧸.



Posłuchaj piosenki „W góry” z kanału Minievo w wykonaniu Julka Pechulka:
<https://www.youtube.com/watch?v=yUgabymOAKM>

ODPOWIEDZI: 1. B, 2. B

Przygoda na placu zabaw

Przeczytaj tekst i rozwiąż zadania.

Tego dnia Kasia miała wspaniały nastrój. Niebo było błękitne, świeciło słońce, mama pozwoliła jej samej pojeździć na rowerze po osiedlu, a potem zostać na godzinkę na placu zabaw. Jak tu się nie cieszyć?! Nie wiedziała tylko, z kim się będzie bawić, bo jej przyjaciółka Tosia pojechała nad morze z rodzicami.

– No to do zobaczenia za dwa tygodnie! – dziewczynki pożegnały się dzień wcześniej. Dlatego dziś Kasia już sama wsiadła na rower i czym prędzej pojechała na pobliski plac zabaw.

Na placu roiło się od dzieci i dorosłych. Każdy chciał skorzystać z pięknej pogody. Maluszki bawiły się z rodzicami na ogrodzonym terenie na górcie, a niżej starsze dzieci śmigały na rolkach i deskorolkach. Pomiedzy nimi od czasu do czasu trafił się rowerzysta, a z boku, na siłowni pod chmurką, ćwiczyli dorośli. Kasia rozglądała się za kimś znajomym. Niestety, akurat dzisiaj nikogo nie było... Dziewczynka zmartwiła się bardzo. Z kim będzie się bawić?

– Hej, będziesz tak stać czy przypniesz w końcu rower? – usłyszała nagle. To Grześ, osiedlowy urwis i kolega z klasy Kasi. Dziewczynka westchnęła głęboko: „No już naprawdę nikt inny nie mógł się pojawić tylko właśnie on?”. Przypięła rower, włożyła plecak do bagażnika i przyglądała się, jak Grześ ustawia tuż obok swoją hulajnogę, a potem wkłada rolki.

– Pójdziemy razem na tor? – zapytała Grzesia.

– Nie bardzo, wszystko jest zajęte – burknął chłopak, przypatrując się kępie drzew i krzaków.

– To co będziemy robić?

– Ratować świat! – krzyknął Grześ i rzucił się na rolkach w stronę, w którą wcześniej patrzył.

Kasia czuła się urażona zachowaniem kolegi, ale tak z nim było zawsze. Nie był ani za bardzo miły, ani koleżeński. Mimo wszystko była ciekawa, co Grześ wymyślił. Podeszła do krzaków i wtedy nagle wszystko stało się jasne – Grzesiek pomagał zejść z drzewa jakiemuś maluchowi, który nie wiadomo po co w ogóle tam wchodził.

– Na drugi raz pamiętaj, że sporty ekstremalne są dla dorosłych! – Grześ pouczył dzieciaka, ale ten już był daleko i nie oglądał się za siebie. – I weź tu człowieku zrób dobry uczynek – westchnął.

– Pewnie bał się, że naskarżysz jego rodzicom – stwierdziła Kasia.

– A w ogóle, to nie wiedziałam, że masz zadatki na bohatera...

– Ba! Jeszcze wielu rzeczy o mnie nie wiesz – kolega dumnie wypiął pierś.

– A takim maluchom trzeba pomagać, bo z tej radości, że jest lato, gotowi są na największe głupoty.

– Ciekawe, skąd im się to bierze – Kasia zaśmiała się głośno i spojrzała wymownie na kolegę, który aby ratować malucha, musiał wejść na dwie gałęzie. Problem w tym, że nie zdjął rolek i teraz sam utknął na drzewie.

– Poczekaj, teraz ja ci pomogę. Ale zaraz potem idziemy na tor – powiedziała, po czym oboje wybuchnęli śmiechem.

Zadanie 1.



Zaznacz poprawne zakończenie zdania.

Kasia знаła Grzesia wcześniej, ponieważ

- A.** mieszkali w tym samym bloku.
- B.** chodzili do tej samej klasy.
- C.** chodzili do tego samego przedszkola.
- D.** był on kolegą brata Kasi.

Zadanie 2.

Wyjaśnij, dlaczego Tosia nie mogła pójść z Kasią na plac zabaw.

Tosia nie mogła pójść z Kasią na plac zabaw, ponieważ

Zadanie 3.

Podkreśl te przymiotniki, które najlepiej opisują postawę Grzesia, kiedy ruszył na ratunek maluchowi.

smutny, uczynny, niezainteresowany, bezinteresowny, głodny, bohaterski, zły

Zadanie 4.

Zapisz wyraz, który ma znaczenie przeciwne do wyrazu „blisko”.

blisko –

Zadanie 5.

Wpisz w okienkach „h” lub „ch”.

Kasia bujała się na ustawce. Tuż obok, na odniku,

stała ulajnoga Grzesia. Chłopiec siedział na ławce

i przyglądał się płynącym po niebie murom.

Jedna miała kształt ipopotama!



ODPOWIEDZI: 1. B. 2. pojechała nad morze. 3. uczynny, bezinteresowny, bohaterski. 4. daleko. 5. Kasia bujała się na **h**uławce. Tuż obok, na **ch**odniku, stała **h**ulajnoga Grzesia. Chłopiec siedział na ławce i przyglądał się płynącym po niebie **ch**murom. Jedna miała kształt **h**ipopotama!



JASKÓŁKA DYMÓWKA

Jaskółki dymówki żyją niemal na całym świecie. Łatwo je rozpoznać – mają granatowo-czarne, ostro zakończone skrzydła, biały brzuch, krótki dziób i mocno wcięty ogon.

W powietrzu spędzają większą część dnia. Przelatują naprawdę wiele kilometrów.

Odżywiają się owadami, które łapią, kiedy lecą.

Nawet wodę piją w locie – lecąc nad taflą wody, uderzają ją brzuchem, aby następnie złapać krople.

Niektórzy mówią, że jak jaskółka lata nisko, to będzie padał deszcz. Tak naprawdę jaskółki są tu niewinne, bo to owady zwiastują opady. Kiedy zbliża się deszcz, zmienia się wilgotność powietrza i owady nie mogą wzbić się zbyt wysoko. Latają tuż nad ziemią, więc i jaskółki latają niżej.

Jaskółki dymówki przylatują do Polski zwykle w kwietniu. Na zimę odlatują.

Lecą głównie w ciągu dnia, a na noc zatrzymują się w trzcinowiskach.

Gniazda jaskółek można często zobaczyć przy zabudowaniach. Materiały konieczne do budowy gniazda to błoto, glina i ślina.





ŚLIMAK WINNICZEK

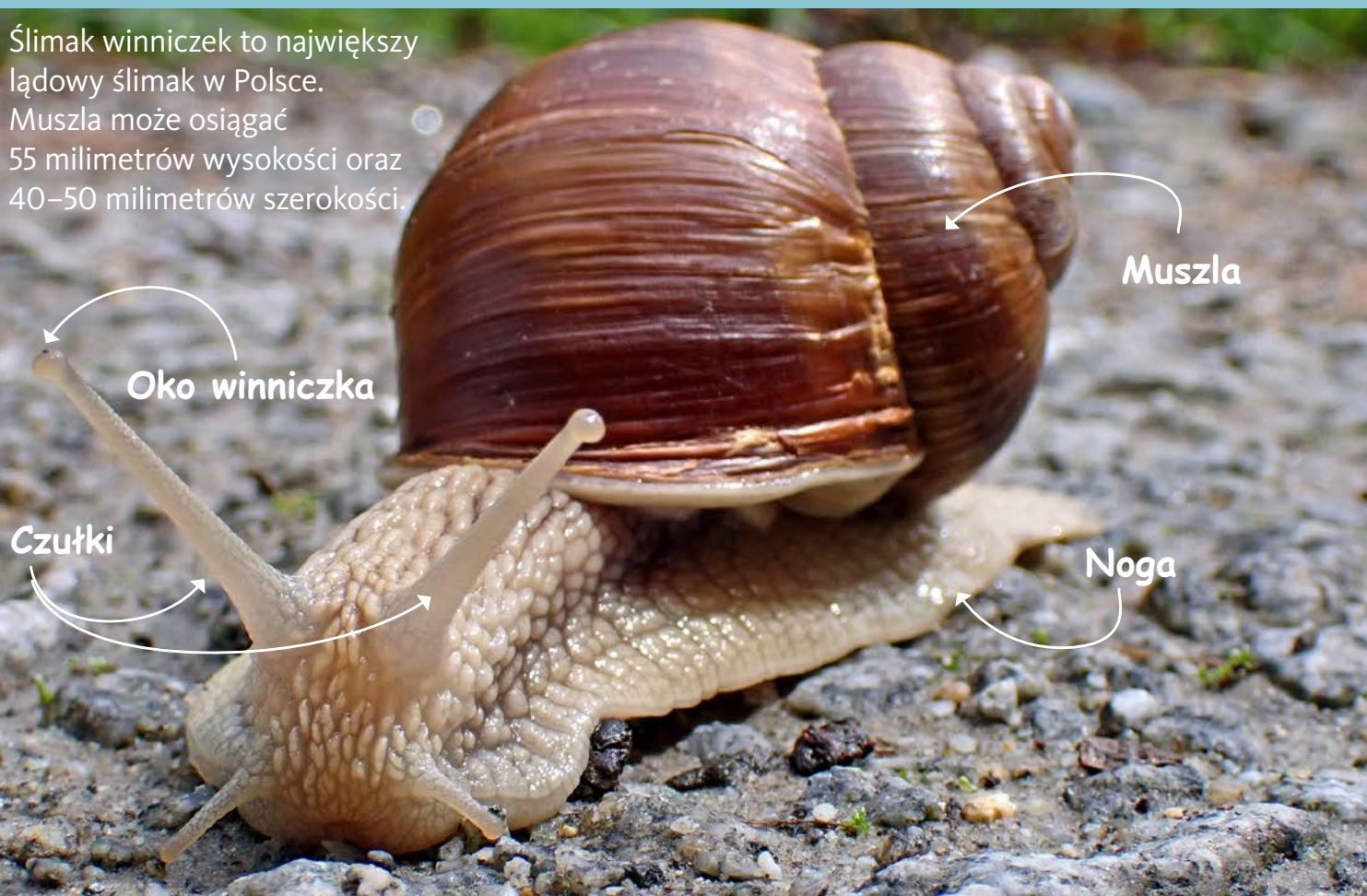
Przemieszczanie się po suchej powierzchni jest dla ślimaka niemożliwe, bo ma jedną nogę. Dlatego zawsze wytwarza warstwę śluzu. Ciało pełzającego ślimaka może rozciągnąć się nawet na 12 cm.

Zjada głównie świeże liście, dlatego nie lubią go ogrodnicy. Pożywienia szuka przede wszystkim nocą, ale w pochmurne i deszczowe dni żeruje także w ciągu dnia.

Jesienią winniczek wykopuje dołek lub zakopuje się w ściółce i udaje się na zimowy spoczynek. Chowa się w skorupce, którą zakleja specjalną substancją. Wiosną, po przebudzeniu, odrzuca wieczko i wychodzi.

Ślimak ten żyje nawet 15 lat.

Ślimak winniczek to największy lądowy ślimak w Polsce. Muszla może osiągać 55 milimetrów wysokości oraz 40–50 milimetrów szerokości.



ZNASZ JAKIŚ FAJNY ŻART?

POŚMIEMY SIĘ

Poproś o pomoc starsze rodzeństwo,
rodziców... i przyslijcie żart e-mailem
na adres redakcji: redakcja@kumpel.com.pl
(w temacie: ŻART).

Najśmieszniejsze żarty będziemy publikować
w kolejnych numerach „Kumpla dla Polonii”.

Jasio pyta się siostry:

- Dlaczego się malujesz?
- Żeby ładnie wyglądać.
- A kiedy to się stanie?



– Jak się śmieje las?

– Mech, mech,
mech.

Zapłakany Jaś wraca do domu:

- Synku, co się stało?
- Spóźniłem się na zakończenie
roku i dla mnie zostało najgorsze
świadcstwo.

Jedna potowa jest zielona,
a druga potowa niebieska
– co to jest?

Żaba w džinsach.

Chodzi po ścianie i stuka – co to jest?
Pająk z nogą w gipsie.

Dlaczego flamingi stoją
na jednej nodze?
Bo gdyby podniosły drugą,
to by upadły.

Jak się śmieje mucha?
Muchachacha.

– Czy wiecie, jaki ptak nie buduje
w ogóle gniazd?

– Tak. To kukutka!

– A dlaczego?

– Bo mieszka w zegarze?!



Pani od polskiego pyta Jasia:

– Jasiu, dlaczego ty się
w ogóle nie uczysz?

– Uczę się! – odpowiada Jaś.

– To dlaczego robisz tyle błędów?

– Bo ja się uczę na błędach.



ROZGADANE ZWIERZAKI



– Dzieci – pyta
pani. – Jaka jest
liczba mnoga
od wyrazu „niedziela”?
– Wakacje! – krzyczą
uczniowie.

Wakacje!
Nareszcie wakacje!
Uwielbiam
ciepetko!



Idą dwa koty przez
pustynię. Idą, idą
i idą, aż w końcu jeden
odzywa się do drugiego:
– Wiesz co, nie
ogarniam tej kuwety.

Nie przeszkadzać!
Czytanie „Kumpla
dla Polonii”
to świetny sposób
na nudę. ☺

CZAS NA MAŁY RELAKSIK.



Koniec z żółtym
tempem! Będę przed
ślimakami!



Morza szum,
ptaków śpiew...

Mam nadzieję, że
zdążymy do września.



DOOKOŁA ŚWIATA

Razem z powiedzonkami.

EGIPSKIE CIEMNOŚCI

Bartek wybrał się z siostrą do piwnicy po słoik z konfiturami.

– Ale tu ciemno! Nie widzę nawet, gdzie jest włącznik światła – w głosie chłopca słychać było zdenerwowanie.

– Ale tak mi się chce tego dżemiku...

– Egipskie ciemności – odezwała się siostra.

– Jak to? Przecież my nie jesteśmy w Egipcie.

– To prawda, ale jest tak ciemno jak w grobowcach faraonów, wewnątrz piramid. Stąd się wzięło to powiedzonko.

**Egipskie ciemności
= zupełna ciemność.**



SZWEDZKI STÓŁ

– Wiesz, na śniadania będzie szwedzki stół – mama opowiadała tacie o wakacyjnym wyjeździe.

– Wspaniale! – odpowiedział tata, a oczy Zuzi zrobiły się jeszcze większe. Nic nie rozumiała, dlatego w końcu spytała:

– Dlaczego cieszyć się z jakiegoś stołu? Na śniadanie potrzebne jest nam jedzenie, a nie stół?!

– To prawda – z uśmiechem odpowiedziała mama. – Jedzenia będzie dużo i do wyboru. Kiedy mówimy, że będzie szwedzki stół, to właśnie znaczy, że będzie taki bufet, stół, z którego goście sami biorą sobie posiłki, jakie chcą i ile chcą.

Szwedzki stół to sposób serwowania potraw, napojów, który polega na tym, że sami wybieramy dania i nakładamy sobie tyle, ile uważamy.



FRANCUSKI PIESEK

– To jajko jest za mało ugotowane – marudził przy śniadaniu Paweł. – I chleb nie ma chrupiącej skórki.

A herbata jest za gorąca.

– Ale z ciebie francuski piesek – rezolutnie odezwał się młodszy brat.

– A ty skąd znasz takie powiedzonka? – zapytał zdziwiony Paweł.

– Bo kiedyś, jak marudziłem przy obiedzie, tak nazwała mnie babcia – roześmiał się Tymek.

Francuski piesek = tak mówimy o kimś rozpieszczonym, przyzwyczajonym do wygod i marudzącym.



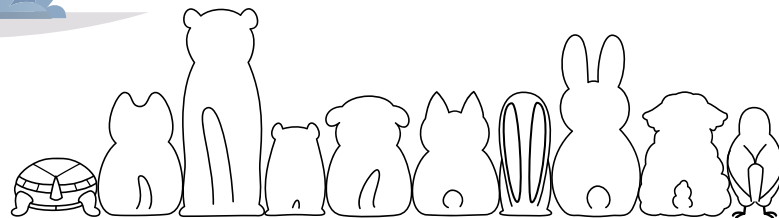
MÓJ ZWIERZAK

NARYSUJ
LUB WKLEJ
ZDJĘCIE.

MAM GO / MARZĘ O NIM*

MA NA IMIE

*Niepotrzebne skreślić.



DŁUGOŚĆ OGONA (JEŚLI MA)

MRRR!

MIAAAU!

WRRR!

WYDAJE TAKIE ODGŁOSY:

ĆWIR, ĆWIR!

PI, PI!

JEGO ULUBIONA ZABAWKA (LUB TO, CO Z NIEJ ZOSTAŁO 😊)



UWIELBIA:



DRZEMAĆ, BIEGAĆ, SKAKAĆ, ŚPIEWAĆ, TUPTAĆ, SŁUCHAĆ MUZYKI,

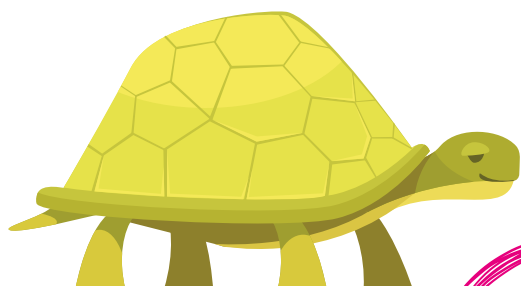
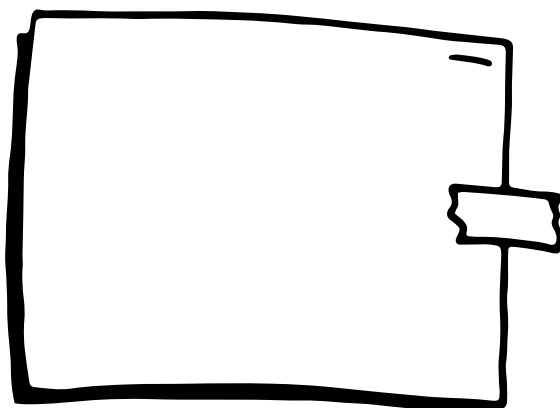


.....

.....

Zakreśl pętlą i dopisz swoje propozycje.

NARYSUJ JEGO
ULUBIONE
JEDZENIE.

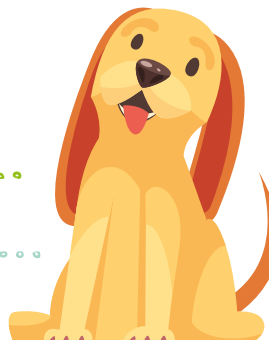


NIE LUBI



.....

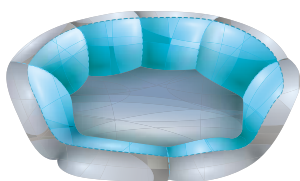
.....



JEGO ULUBIONE MIEJSCE
W DOMU TO

.....

.....



NARYSUJ.

JESTEŚMY NAJLEPSZYMI
PRZYJACIÓŁMI, BO

1.

2.

3.



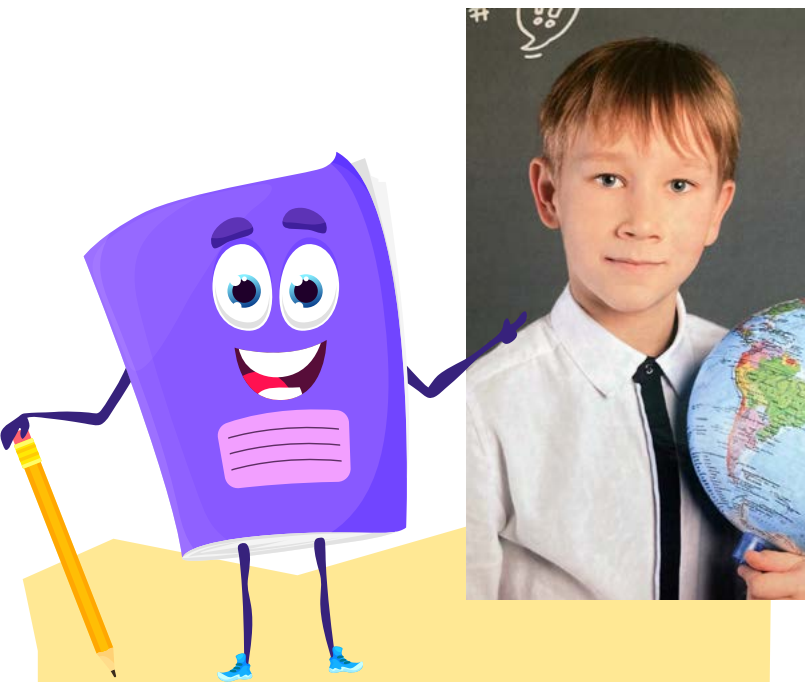
TAK SPĘDZAM
Z NIM CZAS!

Data

Podpis opiekuna zwierzęcia

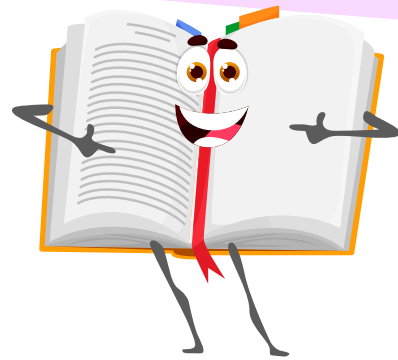
„Staliśmy się jedną, wielką, polską rodziną!”

ANDRZEJ SZAŁKIEWICZ, który otrzymał wyróżnienie w konkursie „Razem możemy wszystko!”, opowiada o swojej polskiej szkole.



Witam serdecznie znad brzegów siwego ojca – Niemna! Nazywam się Andrzej Szalkiewicz, mam 11 lat, mieszkam w Grodnie. Jestem uczniem piątej klasy gimnazjum numer 10, uczę się też gry na klarnecie i fortepianie w szkole muzycznej, a oprócz tego w każdą sobotę uczęszczam na zajęcia do Polskiej Szkoły Społecznej w Centrum Języka Ojczystego „Macierz”. Jak mi idzie nauka języka polskiego? Całkiem nieźle. 😊

Co roku w grudniu wraz z moimi koleżankami i kolegami, pod kierownictwem naszej nauczycielki pani Żanny Gruszeńskiej, zaczynamy próby do przedstawienia bożonarodzeniowego. Każdy z nas otrzymuje tekst i musi nauczyć się go na pamięć. Potem zbieramy się wszyscy i mamy próby.



Dwa lata temu razem z moimi kolegami recytowaliśmy ze sceny okolicznościowy wiersz o kołędnikach. A w zeszłym roku przygotowaliśmy nawet małe przedstawienie o tym, jak Trzej Królowie przybyli z wizytą do stajenki. Ja wcieliłem się w postać króla Kacpra, przyniosłem małemu Jezusowi mirrę...



Przedstawienie poprzedziło mnóstwo przygotowań. Razem z rodzicami obmyślaliśmy, w co mam się ubrać, żeby wyglądać jak król ze Wschodu. Pożyczyliśmy od znajomych chałat, w szafie znalazła się tiubietiejka – takie uzbeckie nakrycie głowy, do tego jeszcze był czerwony pas. Mama obwiesiła mnie różnego rodzaju monistami, paciorkami i łańcuszkami, a w kredensie znalazła dzban na mirrę. Wyszło naprawdę fajnie.



Na widowni zasiedli rodzice i krewni. Zapełniona była cała sala. Panowała wspaniała świąteczna atmosfera. Po przedstawieniu dostaliśmy duże brawa i słodycze od Świętego Mikołaja. Potem jeszcze wspólnie śpiewaliśmy kolędy i pastorałki.



Zagranie takiego przedstawienia to niby nic wielkiego, ale dla nas i dla tych, którzy przyszli nas oglądać, to było coś bardzo ważnego. Staliśmy się – i aktorzy, i widzowie – jedną, wielką, polską rodziną!





Szkoła z sercem w sercu LONDYNU

Dzień Polski 2025 w Szkole im. Lotników Polskich
przy Ambasadzie RP w Londynie

W północnym Londynie, w dzielnicy Camden, działa wyjątkowa placówka – Szkoła Polska im. Lotników Polskich przy Ambasadzie RP w Londynie. Od lat kształci dzieci i młodzież polskiego pochodzenia, przekazując im nie tylko wiedzę, ale również poczucie przynależności, dumę z korzeni i bogactwo kultury ojczystej. Zajęcia odbywają się w soboty oraz w wybrane dni tygodnia, a uczniowie przygotowani są do egzaminów GCSE i A-Level z języka polskiego. Szkoła wydaje również świadectwa honorowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w Polsce. To właśnie tutaj, gdzie nauka spotyka się z tradycją, 7 czerwca 2025 roku odbył się Dzień Polski – święto, które od lat integruje społeczność szkolną i promuje polskość w wielokulturowym Londynie.



1000 lat korony – 1000 lat tradycji i kultury

Tegoroczne wydarzenie odbyło się pod hasłem „Na królewskim dworze”, a mottem przewodnim było „1000 lat korony – 1000 lat tradycji i kultury”. Uroczystość rozpoczęła Pani Dyrektor, która powitała zgromadzonych, przypomniała znaczenie koronacji Bolesława Chrobrego i podkreśliła symboliczny wymiar tej rocznicy dla polskiej tożsamości narodowej. Następnie uczniowie liceum zaprezentowali wyjątkową scenę teatralną przedstawiającą moment koronacji, przenosząc publiczność w czasy średniowiecza. Pełne zaangażowania występy, historyczne stroje i nastrojowa oprawa muzyczna stworzyły atmosferę godną królewskiego dworu.





Edukacja poprzez doświadczenie

Dzień Polski to czas zabawy, nauki i wspólnego świętowania. Tego dnia przygotowano wiele atrakcji – od warsztatów chemicznych, przez zajęcia sportowe (siatkówka, piłka nożna, tenis stołowy, minicricket, szachy), po zajęcia artystyczne i plastyczne. Dzieci tworzyły insygnia królewskie, takie jak korony, berła czy jabłka monarsze, rozwijając swoją wyobraźnię. Jednym z najbardziej wzruszających punktów programu była część artystyczna poświęcona rodzicom – uczniowie recytowali wiersze polskich poetów z okazji Dnia Mamy i Dnia Taty, wywołując uśmiechy i łzy wzruszenia na twarzach dorosłych. Spotkanie uświetniła aktorka Joanna Kańska, która swoją obecnością i wystąpieniem nadała wydarzeniu wyjątkowy, pełen ciepła charakter.



Spotkania z literaturą i naturą

Wyjątkowym momentem tegorocznego Dnia Polskiego było spotkanie z Renatą Kamińską – autorką książek dla dzieci, która poprowadziła inspirujące warsztaty na temat miłości do zwierząt. Równolegle odbywały się także warsztaty pszczelarskie, w czasie których można było nie tylko dowiedzieć się więcej o życiu pszczoł, ale również spróbować naturalne miody oraz przetestować pszczele kosmetyki. Ogromne emocje wywołało królewskie dyktando dla dorosłych i dzieci, które przypomniało, że język polski – choć piękny – potrafi być też wymagający.



Muzyka, taniec i smaki

Nie zabrakło warsztatów tanecznych z elementami polskich tańców ludowych oraz występów wokalnych uczniów, którzy zaprezentowali znane polskie utwory. Cała szkoła wypełniła się postaciami z królewskiego dworu – rycerzami, królowymi, księżniczkami, był nawet Stańczyk.

Na kiermaszu można było nabyć książki – zarówno nowe, jak i te z domowych biblioteczek – a strefa gastronomiczna kusiła zapachami bigosu, domowych wypieków i tradycyjnych polskich przysmaków, które cieszyły się ogromnym powodzeniem.



Dwa światy – jedna wspólnota

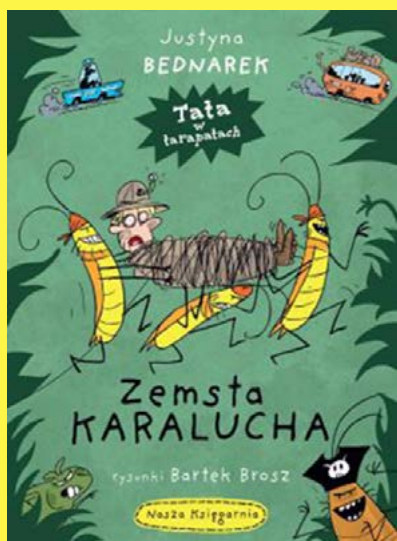
Naszą szkołę tego dnia odwiedziły nie tylko rodziny uczniów, ale również ich brytyjscy przyjaciele. Wspólne świętowanie pokazało, że polska kultura ma wiele do zaoferowania i z łatwością odnajduje się w wielonarodowym Londynie. Tego dnia szkoła tętniła życiem, radością i dumą z bycia częścią polskiej tradycji.

Dołącz do nas – zapisy trwają!

Szukacie miejsca, w którym można nie tylko nauczyć się języka polskiego, ale też z dumą odkrywać swoje korzenie, rozwijać talenty i budować trwałe więzi z rówieśnikami? Szkoła Polska im. Lotników Polskich przy Ambasadzie RP w Londynie to miejsce właśnie dla was. Nauka i podręczniki są bezpłatne, a zajęcia odbywają się w soboty, środy lub czwartki – do wyboru. Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku od 4 do 18 lat.

Więcej informacji:
www.londyn-lotnikow.orpeg.pl





„Zemsta karalucha”

Tekst: Justyna Bednarek

Ilustracje: Bartek Brosz

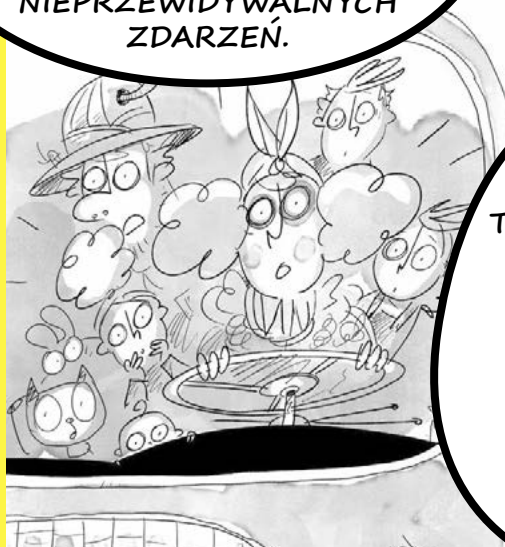
Wydawnictwo Nasza Księgarnia

Jak w każdym tomie z tej serii nieszczęsny Gerard Filip, ojciec rodziny, gubi się w niezwykłych okolicznościach... Od czego ma jednak kochającą żonę, dzieci i zwierzęta? Zapnijcie pasy... a przedtem sprawdźcie, czy wasz autobus potrafi latać i pływać! W rodzinie Wieczorków każdy jest geniuszem: matka Eugenia (wynalazczyni), ojciec Gerard Filip (entomolog), a także dzieci:

TO KSIĄŻKA, KTÓRA BAWI, ZASKAKUJE I WCIĄGA BEZ RESZTY. POZNAJCIE ZWARIOWANE I ZASKAKUJĄCE PRZYGODY RODZINY WIECZORKÓW.



JAK TO SIĘ STAŁO, ŻE TATA ZOSTAŁ ZMNIEJSZONY (!) PRZEZ JEDEN Z WYNALAZKÓW MAMY? KTO GO PORWAŁ? CZEKA WAS MNÓSTWO NIEPRZEWIDYWALNYCH ZDARZEŃ.



SERIA „TATA W TARAPATACH” TO PRZEZABAWNY CYKL KSIĄŻEK STWORZONY PRZEZ AUTORKĘ „DZIESIĘCIU SKARPETEK” I MISTRZOWSKO ZILUSTROWANY PRZEZ BARTKA BROSZA.

Mirosław, Bogumiła, Marcelina i niemowlak Dydyś (choć o talentach tego ostatniego jeszcze niewiele wiadomo). Wyjątkowo uzdolnione są także należące do rodziny zwierzęta: pies As, kotka Aspiryna, chomik Alfred i świerszcz Anastazja. I to się już niebawem bardzo przyda, ponieważ Gerard Filip zostaje... PORWANY! Przez żądną zemsty bandę mściwych... Ale o tym dowiecie się już z książki.

ŚMIECHU BĘDZIE CO NIEMIARA!

ZAPRASZAMY W NIESAMOWITĄ PODRÓŻ DOMO-AUTOBUSEM. Z RODZINKĄ, KTÓRA ZAWSZE TRZYMA SIĘ RAZEM!





Władysław Podkowiński, „Autoportret”, 1887 rok

WŁADYSŁAW PODKOWIŃSKI

Żył w latach: 1866–1895

ZNANY POLSKI MALARZ.

Obraz „Dzieci w ogrodzie” przedstawia scenę podlewania kwiatów przez dwóch chłopców w piękny, słoneczny dzień. To dzieci przyjaciela Władysława Podkowińskiego, u którego malarz przez jakiś czas gościł. Starszy chłopiec, z konewką w ręce, to Tadeusz Kotarbiński, który zostanie uczonym. Chłopiec mniejszy to Mieczysław Kotarbiński, przyszły artysta.



„Dzieci w ogrodzie” (Muzeum Narodowe w Warszawie)

Władysław Podkowiński to doskonały obserwator. Zwróć uwagę na pełny kolorowych kwiatów ogród. Jest równie ważny jak sportretowani chłopcy. Co ciekawe, obrazów z motywem ogrodu malarz ten namalował kilka.



„W ogrodzie przy klombie” (Muzeum Narodowe w Poznaniu)

Najbardziej znanym obrazem Władysława Podkowińskiego jest „Szał uniesień” przedstawiający nagą kobietę na koniu stojącym dęba. Obraz wówczas wywołał skandal, a dziś jest uznawany za jedno z najważniejszych polskich dzieł.